

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu

Ceny prawników: W Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2.—, kwart. 6.— dostawą do domu . . . mies. zł. 2'40, kwart. 7'— na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2'40, kwart. 7'— za granicą mies. zł. 5'—, kwart. 15'—	Numer telefonu REDAKCJI i ADMINISTRACJI 221-17. Konto PKO Lwów № 504.044	ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p. Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.	CENA NUMERU 10 gr.	Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadesłanym i w nekrologach gr. 25, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, baski w tekście gr. 30, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1'—, Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencja, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagranicą, o 50 proc. drożej
--	---	---	------------------------------	--

PRZED WYBORAMI.

Ze względu na to, że spośród naszych spraw wewnętrznych najaktualniejszą i najważniejszą w chwili obecnej jest sprawa zbliżających się wyborów do izb ustawodawczych, umieszcimy w najbliższych numerach cykl artykułów, poświęconych temu zagadnieniu. Omówimy w nich podłoże, istotę i zasady nowej ordynacji wyborczej, cel wyborów oraz ustosunkowanie się do nich społeczeństwa. Cykl ten przerywany będzie z powodu konieczności uwzględnienia w artykułach wstępnych również i innych aktualnych tematów.

I.

W przedwyborczym okresie dobywało się zwykle z rekwizytorni publicystycznej słowo „walka”. Obok tego słowa umieszczano dodatki „o sprawiedliwość społeczną”, „o interesie wsi”, „o prawa robotnicze”. W rzeczywistości zaś była to walka, wcale nie rycerska, o mandaty.

Idąc do urny, był dawniej wyborca tylko posłańcem partii, która mu kazała oddać głos na numerka a nie na ludzi. Partja przed wyborami szafowała hojnie obietnicami; ogłaszała jakieś niezniszczalne programy, mające ziemię zmienić w raj. Ledwo jednak wybory się skończyły, tracili wyborcy kontakt ze swymi posłami. Nie znali ich i nie widzieli. Poseł stawał się mandariuszem partji a nie obywatela.

W starej ordynacji wyborczej tkwiły wszystkie te przywary i błędy, które wypaczały koncepcję ustroju parlamentarnego w Polsce i stały się przyczyną wszystkich konfliktów ustrojowych, jakie w ciągu kilkunastu lat przeżywalismy. Pierwszy, który te niedomogi starej ordynacji dostrzegł i na nie publicznie zwrócił uwagę, był Józef Piłsudski. Już w rok po wejściu w życie ordynacji wyborczej, oświadczył w dniu 14 sierpnia 1923 pewnemu dziennikarzowi wileńskiemu: „Nie uważam ordynacji wyborczej za zbyt demokratyczną. Cechą jej jest, że oparła się o system stronnictw...” Już zatem przed dwunastu laty Józef Piłsudski genialną swą intuicją przewidywał wady ordynacji wyborczej i wskazał na potrzebę zastąpienia ją inną, nową i lepszą. Taką, któraby dała parlamentowi nowe wartości i inny wygląd.

Dziś mamy już skryształizowane pojęcie tego postulatu, przekazanego nam do zrealizowania przez Józefa Piłsudskiego. Podwaliną nowej Konstytucji jest wyrugowanie pośredników partyjnych w stosunku obywatela do Państwa. Stara ordynacja opierała się właśnie na tych pośrednikach, delegowanych do Sejmu i Senatu przez partje. Nowa konstytucja szuka człowieka, pełnego świadomości swych praw i obowiązków na każdym posterunku życia publicznego od najwyższego po najniższy. Stara ordynacja natomiast kazała wyborcy wypisać na karteczce numer partji, wybierać jakąś doktrynę a nie żywego, z imienia i nazwiska znającego i obdarzonego zaufaniem człowieka.

Twórcy nowej Konstytucji i ustawy wyborczej chcą, by przyszły parlament polski posiadał istotne znaczenie i wpływ na bieg życia państwowego. W tym celu ograniczyli jego kompetencje do właściwych granic, w tym też celu zmienili radykalnie sposób wyboru obu Izb. Po trzynastu latach choroby o różnych fazach parlament ma w ten sposób dojść do siły i zdrowia.

Nowe ustawy ustrojowe, w ramach których dokona się za kilka tygodni

Nowy sukces polskiego lotnictwa balonowego.

Przed paru zaledwie miesiącami lotnicy balonowi kpt. Zbigniew Burzyński i por. Wysocki ustanowili międzynarodowy rekord lotu na wysokości w otwartej gondoli, osiągając na balonie „Toruń” (2200 m. sześć.) wysokość 9437 m.

Rekordziści nie chcą poprzestać na tym wyniku, czynili w dalszym ciągu przygotowania do następnej próby, aby osiągnąć jeszcze lepsze rezultaty.

Ostatnio kpt. Burzyński i por. Wysocki wystartowali z Legionowa ponownie do lotu wysokościowego na balonie „Toruń”.

Lot udał się znakomicie. W ciągu niespełna 2 godzin lotnicy osiągnęli ponad 10 tys. metrów, bijąc w ten sposób swój dawny rekord lotu na wysokość dla kategorii balonów, do której należy „Toruń”.

Po godzinnych pobycie w stratosferze, gdzie lotnicy, poza normalnymi obserwa-

cjami poczynili badania nad intensywnością promieniowania słońca oraz promieniowania ultrafioletowego — szczęśliwie wyładowali w okolicach Bochni. Całkowity lot trwał 4 godziny.

Zauważyć należy, że ostatni lot kpt. Burzyńskiego był trzecim z rzędu jego lotem stratosferycznym. Pierwszy lot kpt. Burzyński wraz z kpt. Hyakiem odbył w 1933 roku, osiągając 9700 m. Wtedy z powodów formalnych lot nie został uznany za rekord międzynarodowy.

27 marca br. kpt. Burzyński z por. Wysockim ustanowili oficjalny rekord międzynarodowy, osiągając 9437 m.

Niestety rekord ten nie zostanie uznany przez najwyższą instancję lotniczą FAI., gdyż nie wszystkie przyrządy pokładowe zanotowały osiągniętą wysokość — Szkoda

Katastrofa kolejowa w Radomiu.

Radom, 22 VII. (PAT) Około godz. 10 rano wykoleił się na stacji Radom pociąg osobowy, zdążający z Dębina. Trzy wagony zostały wywrócone. Jedna osoba poniosła śmierć, kilkanaście jest rannych. Władze prowadzą dochodzenia.

Radom, 22 VII. (PAT) Przyczyna katastrofy kolejowej na stacji radomskiej nie jest narazie ustalona. Władze prokuratorskie i kolejowe prowadzą

dochodzenia. W katastrofie rannych zostało ciężko 20 osób, które przewieziono do szpitala św. Kazimierza w Radomiu. Kilkanaście osób lżej rannych opatryło na miejscu pogotowie Ubezpieczalni Społecznej. Nazwiska osoby zabitej nie zdołano ustalić, gdyż zwłoki są zmasakrowane. Tor został uszkodzony na przestrzeni około 80 metrów. Przerwy w ruchu kolejowym nie było.

W Belfaście dalej wre.

Londyn, 22 VII. (PAT) W Belfaście doszło wczoraj do nowej strzelaniny, w której wyniku zabito 8 osób. Starcia miały miejsce w nowych dzielnicach miast. Policja kilkakrotnie zmuszona była interwenjować przy pomocy pałek gumowych, a w dwóch wypadkach przy użyciu broni palnej. W czasie pogrzebu jednej z ofiar zajęło doszło do starcia, w czasie którego sześć osób odniosło rany. W sobotę wieczorem na ulicy York podpalono kilka domów. Dla przywrócenia porządku wysłano wojsko na samochodach pancernych. Na wielu ulicach ustawiono

barykady i przeciągnięto druty. Po mieście krążą samochody pancerne.

Londyn, 22 VII. (PAT) Rozruchy z Belfastu przerzuciły się na cały Ulster (Irlandję północną). W Clones (hr. Monaghan) w pobliżu granicy Irlandji północnej podpalono 3 sale zgromadzeń protestanckich, szyby w wielu oknach mieszkań protestantów wybito kamieniami. W Limerick rozbito kamieniami okna wystawowe w 6 sklepach, utrzymujących ściślejsze stosunki z protestantami i obrzucono kamieniami mieszkania 3 pastorów.

Zmowa wielkiego kapitału przeciw Rooseveltowi.

Waszyngton, 22 VII. (PAT.) Ujawniło się obecnie, że ostatnie niepowodzenia prezydenta Roosevelta w kongresie zostały wywołane przez znowu wybitnych kapitalistów, którzy wydali znaczne sumy dla zdobycia głosów przeciw zasadniczemu projektowi Roosevelta. W senacie zażądano przeprowadzenia dochodzenia na temat kampanji kulturalowej przedsiębiorstw użyteczności publicznej. Dochodzenie dało obfity materiał i senat postanowił wysłać sprawozdania na ten temat, aby za-

poznać się z machinacjami wielkich spółek, kontrolujących przedsiębiorstwa użyteczności publicznej. Wyniki dochodzenia stanowią ogromne dossier, które Roosevelt zabierze ze sobą, gdy uda się we wrześniu na wybrzeże Oceanu Spokojnego.

Stamtąd prezydent ogłosi orędzie do narodu. Prezydent Roosevelt w orędziu wskaże, że jeżeli nie osiągnął we wszystkich powodzenia, to dlatego, że miał przeciw sobie prawdziwą koalicję trustów.

akt wyrażenia woli społecznej, zmieniają w sposób zasadniczy podstawowe normy naszego życia publicznego. Dotychczasowe walki wyborcze walczyły siły egoizmu grupowego i jednostkowego. Wybory traktowano jako narzędzie obrony swoich a nie państwowych interesów. Zadaniem nowego prawa wyborczego jest wyprowadzenie obywatela z orbity ścierających się i licytujących nawzajem interesów partykularnych i ukazania mu dobra zbiorowego jako nadrzędnego, rozstrzygającego kryterjum. Walki polityczne zastąpi zdrowa emulacja zasług i kwalifikacji.

Weszliśmy tedy w okres przedwyborczy, którego charakter tak bardzo różni się od tego, co dotąd w Polsce

ten czas znamionowało. Ten okres jest nie tylko próbą nowego systemu i nowej ordynacji, ale i społeczeństwa. Tkwi na dnie tego systemu myśl o pewnym szlachetnym współzawodnictwie między poszczególnymi okręgami, aby dać ciałom ustawodawczym jak najwięcej najdzielniejszych jednostek. Jeżeli zaś ten punkt widzenia ma decydować, a nie przynależność pewnych jednostek do pewnych partji, to oczywiście przy wyznaczaniu i wybieraniu kandydatów, bezpartyjny punkt widzenia musi wyrazić się w tym, że od dawać się będzie głosy na ludzi dzielnych i wartościowych nie dlatego, że należą do pewnych partji lub ugrupowań, lecz pomimo tego.

A. L.

Powrót polskich łodzi podwodnych z Estonji.

Gdynia, 22 VII. (PAT) Dywizjon łodzi podwodnych w składzie „Rys”, „Zbik” i „Wilk” pod dowództwem komandora Pławskiego po kilkudniowym pobycie z wizytą w Tallinie powrócił do Gdyni.

P. Marszałkowa Piłsudska — w Pikiliszkach.

Wilno, 22 VII. (PAT) W sobotę rano pociągiem pospiesznym przybyła do Wilna wraz z córkami Wandą i Jadwigą pani Aleksandra Piłsudska. Na dworcze panią Marszałkową powitali woewoda wileński Jaszczół, płk. Przyjałkowski, płk. Pakosz i in. Pani Marszałkowa po krótkim pobycie w Wilnie, gdzie odwiedziła kościół św. Teresy, w którym spoczywa urna z sercem Marszałka oraz prochy jego matki odjechała do Pikiliszek.

Wł. Raczkiewicz — wojewodą krakowskim.

Warszawa, 22 VII. (PAT) Pan Prezydent R. P. podpisał dekret, powołujący b. marszałka Senatu Wł. Raczkiewicza na stanowisko wojewody krakowskiego.

Abisynja szuka pożyczki.

Londyn, 22 VII. (PAT) „Daily Express” donosi, że jakoby nowy poseł abisynski w Londynie dr. Wargneh Martin oświadczył, że przybył do Londynu głównie w celu zaciągnięcia pożyczki 2 milj. ft. szter. Martin podkreślić miał, że o ile City londyńska pożyczki tej nie udzieli, zwróci się on do bawiącego w Anglii Pierponta Morgana i postara się o pożyczkę od bankierów amerykańskich.

IWONICZ-ZDRÓJ

miły odpoczynek — skuteczna kuracja.

Incydent brytyjsko-niemiecki.

Londyn, 22 VII. (PAT) Przewodniczący legjonu brytyjskiego sir F. Maurice opublikował następujące oświadczenie o konflikcie, jaki miał miejsce wczoraj w Monachjum pomiędzy delegatami legjonu brytyjskiego a partją narodowo-socjalistyczną:

„Delegacja legjonu brytyjskiego, bawiąca obecnie w Niemczech na zaproszenie b. kombatantów niemieckich, po przybyciu do Monachjum zaproszona została do złożenia wienca u stóp pomnika poległych hitlerowców. Delegacja stwierdziła, że złożenie wienca zostało ogłoszone w prasie monachijskiej, zanim osiągnięto w tej sprawie opinii samej delegacji. Delegacja odrzuciła zaproszenie na tej zasadzie, że nie może brać udziału w żadnej demonstracji politycznej. Delegacja przybyła do Niemiec wyłącznie w celu nawiązania kontaktu z istniejącymi 4-ma organizacjami niemieckich kombatantów.”

Powyższe oświadczenie wywołało w Londynie wielkie wrażenie, ponieważ, jak wiadomo, inicjatywa wizyty legjonu brytyjskiego w Niemczech wyszła od ks. Walji.

Pomnik, o który chodziło, został wzniesiony dla uczczenia pamięci 16 hitlerowców, zabitych w czasie rewolucji hitlerowskiej w roku 1923.

Wiadomości bieżące.

22

lipca 1935

Poniedziałek

Marji Magdaleny
Jutro: Apolinarego
Wschód słońca 3:40
Zachód „ 19:44

TEATR WIELKI.

Poniedziałek teatr nieczynny.
Wtorek teatr nieczynny.
Środa godz. 20.30 Chór Dana.
Czwartek teatr nieczynny.
Piątek teatr nieczynny.
Sobota godz. 20 „Kochanek to ja“.
Niedziela godz. 20 „Pod zarządkiem przy-
musowym“.
Poniedziałek godz. 20 „Zwyciężyłem kry-
zys“.
Wtorek godz. 20 „Gdybym chciała“.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Poniedziałek godz. 20 „Awantura w raj“
Wtorek godz. 20 „Awantura w raj“.
Środa godz. 20 „Awantura w raj“.
Czwartek godz. 20 „Awantura w raj“.
Piątek godz. 20 „Awantura w raj“.
Sobota godz. 20 „Awantura w raj“.
Niedziela godz. 20 „Awantura w raj“.
Poniedziałek godz. 20 „Awantura w raj“
Wtorek godz. 20 „Awantura w raj“.

KINOTEATRY.

APOLLO: „L. F. 1 nie odpowiada“.
ATLANTIC: „Katastrofa Czeluski“.
CASINO: „Noc karnawałowa“ z I.
Mozzuchinem.
CHIMERA: „O czym śnią dziewczęta“.
COLOSSEUM: „Powrót Natana Becke-
ra“ oraz „Nowa i stara Rosja“.
KOPERNIK: „Serce Indjanki“.
MARYSIENKA: „Biro-Bidzan i Iskor“.
MUZA: „Uwielbiana“.
PALACE: „Światło ciemności“ Myrna
Loy i Cary Grant.
PAN: „Gdy miłość króluje, śmierć od-
poczywa“, Laureli i Hardy „Dwaj hultaje“
PAX nieczynne do 1 września.
RAJ: „Karnawał i miłość“.
STYLOWY: „Sztuka życia“ oraz rewja
„Wesoła wyprawa“.
SWIT nieczynny.
UCIECHA: „Buntownik“ i rewja z Bie-
lawskim.

— Teatr Wielki nieczynny.
— Teatr Rozmaitości. Dzisiaj o godz. 8:ej
farsa Arnolda i Bacha „Awantura w raj“.
W rolach czołowych wystąpią pp. Boh-
dańska, Kossowska, Kruszelnicka, Łęka i
Zyczkowska oraz pp. Białoszczyński, Ber-
ski, Brochwicz, Dorwski, Jaskiewicz, Kra-
snowiecki, Michulowicz, Szpiganowicz,
Ratschka, Wilczkowski i inni. Reżyserja
J. Strachockiego.
Jutro „Awantura w raj“.
— „Chór Dana“ we Lwowie wystąpi
tylko jeden raz. Chór Dana, najznakom-
wszy zespół polskich rewersów po nieby-
wałych sukcesach zagranicą przybywa po
długiej nieobecności do naszego miasta i
wystąpi dnia 24 bm. Wyjątkowo początek
przedstawienia o godz. 8.30. W programie
25 najpiękniejszych i najnowszych piosen-
nek, ponadto wezmą udział najpopular-
niejszy polski piosenkarz i ulubieniec pu-
bliczności Mieczysław Fogg oraz świetny
piosenkarz i humorysta Adam Wysoki.
Bilety do nabycia w kasie Biura Fot-Abo-
Rad, plac Marjański 8 tel. 26-56 i w kasie
Teatru Wielkiego.
— Cztery losowane przedstawienia w
Teatrze Wielkim. Przed wyjazdem na goś-
cinne występy do Krynicy Dyrekcja Tea-
trów Miejskich daje w dniach 27, 28, 29
i 30 lipca tylko cztery losowane przed-
stawienia najlepszych komedij z bieżącego
sezonu, które w sierpniu będą reprezenta-
wały lwowski teatr w teatrze zdrowym w
Krynicy. Odegrane będą następujące ko-
medie „Kochanek to ja“, „Pod zarządkiem
przyusowym“, „Zwyciężyłem kryzys“ i
„Gdybym chciała“.

KOMUNIKATY.

— Wyjaśnienie. Ukazały się nieścisłe in-
formacje w sprawie nominacji nowego dy-
rektora w Galicyjskiej Kasie Oszczędności
we Lwowie. Agencja Wschód informuje ze
strony powołanej, że p. Wojewoda lwow-
ski na wniosek Wydziału Galicyjskiej Ka-
sy Oszczędności zamianował dyrektorem
GKO. p. Leonarda Makowskiego, dotych-
czasowego naczelnika Komisariatu banko-
wego w Ministerstwie Skarbu. Należy do-
dać, że skład dotychczasowy personalny
Dyrekcji Galicyjskiej Kasy Oszczędności
pozostaje bez zmiany.
— Zmiany w ruchu tramwajowym. Dy-
rekcja MKE zawiadamia, że w związku z
przebudową ulicy Kazimierza Wielkiego
(Kazmierzowska) zostaną wprowadzone na
stępujące zmiany w ruchu tramwajowym
wynikające z potrzeby ograniczenia ruchu
przez ulicę Kazimierza Wielkiego (Kazmie-
rzowska), a mianowicie: Z dniem 23 bm.
kasuje się linię „5“. W celu jednak umo-
żliwienia mieszkańcom dzielnicy Żółkiew-
skiej i Gabrjelówki korzystania z bezpo-
średniej komunikacji z Dworcem gł. łączy
się linię „11“ i „9“ w jedną linię o znaku
„9“. Wozy tej linii będą kursowały z
Dworca gł. Aleja Marszałka Focha, L. Sa-
piechy, Wiśniowieckich, Na Bajkach, Na
bielaka, Pełczyńska, Zyblikiewicza, Bato-
rego, pl. Halickim, Hetmańska, pl. Gołu-
chowski, Zamarstynowska, Balonowa,
Żółkiewska, Wołyńska do Gabrjelówki i z
powrotem temi samymi ulicami do Dworca
gł. Kurs wozów linii „9“ odbywać się bę-
dzie w odstępach 6-cio minutowych, a tem

J. S. Petry dyrektorem Rozgłośni lwowskiej.

Z dniem 1 września br. zajdzie na kie-
rowniczych stanowiskach w Polskim Ra-
djo szereg zmian. Długoletni kierownik
programowy Rozgłośni lwowskiej, p. Wi-
told Hulewicz, obejmuje stanowisko kierow-
nika Wydziału Literackiego w Centrali
Polskiego Radja w Warszawie. P. Hulewicz
— jak wiadomo — powołany był ostatnio
do Warszawy na 6-miesięczny staż, gdzie
jako pełniący obowiązki kierownika Wy-
działu Literackiego, wykazał wiele inicja-
tyw.

Na stanowisko dyrektora Rozgłośni Wi-
leńskiej powołana została p. Wanda z Fi-
lipkowskich Pełczyńska, zasłużona działaczka
niepodległościowa i organizatorka spo-
łeczna, publicystka, była redaktorka „Blu-
szczy“ i „Kobiety Współczesnej“, stała
współpracowniczką „Gazety Polskiej“.
Dotychczasowy długoletni kierownik Wy-
działu Literackiego Polskiego Radja p.
Zdzisław Marynowski przechodzi na ważne
i odpowiedzialne stanowisko kierownika
Biura Rozgłośni Regionalnych.

Stanowisko dyrektora Rozgłośni Łódz-
kiej obejmuje p. Bohdan Pawłowicz, zna-

ny podróżnik, literat, znany radjoslucha-
czom z szeregu świetnych reportaży, któ-
ry ostatnio pełnił obowiązki dyrektora
programowego Rozgłośni lwowskiej, a
przedtem kierował Wydziałem Wiadomo-
ści Radjowych w Centrali P. R. Nominacja
ta świadczy, iż Polskie Radio pragnie
zreformować i rozszerzyć pracę rozgłośni
łódzkiej.

Zasłużony kierownik programowy Roz-
głośni lwowskiej, który ostatnio w ciągu
kilku miesięcy sprawował w Centrali Pol-
skiego Radja obowiązki szefa Biura Przy-
gotowania Programów, dyr. Juliusz Petry,
mianowany został dyrektorem Rozgłośni
Lwowskiej. Wyjaśnić tutaj należy, że w
myśl postanowień nowego statutu organi-
zacyjnego, dyrektorami rozgłośni regional-
nych są mianowani kierownicy programo-
wi, którym podlega całokształt działalno-
ści rozgłośni.

W związku z tem mianowany został rów-
nież dyrektorem Rozgłośni Poznańskiej dr.
Zenon Kosidowski, dotychczasowy kierow-
nik programowy tej rozgłośni.

Karygodne metody niszczenia warsztatów pracy.

Agencja Wschód informuje, że wła-
dze miarodajne zajęły się ostatnio spra-
wą rozmyślnego zniszczenia znacznego
warsztatu pracy, jakim jest Małopo-
lska Fabryka Żarówek Sp. akc., przy
ul. Lwowskich Dzieci 25.

Fabryka ta, uruchomiona kapitałem
polskim, przeszła w ręce kapitału za-
granicznego po blisko 15 latach istnie-
nia i pracy na gruncie lwowskim. Kar-
tel fabryk żarówek Philips—Osram—
Tungsram wykupił akcje i postanowił
ze względów konkurencyjnych zam-
knąć ten warsztat pracy, pozbawia-
jąc chleba 120 rodzin. Nie będziemy
rozpatrywać strony prawnej takiego
zniszczenia warsztatu pracy polskich
robotników, lecz zwrócimy uwagę na
społeczne i państwowe znaczenie me-
tod zagranicznych kapitalistów, któ-
rzy wywierają faktyczny wpływ na ry-
nek pracy. Trzech inżynierów, 10 wy-
kwalifikowanych majstrów i blisko

100 robotników, utrzymujących 100 ro-
dzin, musiało opuścić fabrykę, którą
zamknięto i postanowiono inwentarz
rozdzielić na części, jak również su-
rowce, aby uniemożliwić podjęcie pra-
cy.

W związku z tą sprawą p. Wojewo-
da lwowski Belina-Prażmowski polecił,
aby dostarczono mu wszelkich in-
formacji i dokumentów, dotyczących
tej sprawy. P. Wicewojewoda Sochań-
ski przyjął onegdaj delegację pracow-
ników i robotników fabryki, którzy
przedstawili p. Wicewojewodzie stan
faktyczny i zwrócili się z prośbą o ra-
towanie jednego z większych warszta-
tów pracy. P. Wicewojewoda oświadczył,
że władze państwowe zajmą się
natychmiast szczegółowo zbadaniem
powyższej kwestji i uczynią wszystko,
aby nie dopuścić do skrzywdzenia pol-
skiego robotnika.

Burza i ulewa w Warszawie.

Wczoraj przedpołudniem przeszła
nad Warszawą gwałtowna burza, po-
łączona z gradem, silnym wiatrem, pio-
runami i ulewą. Burza trwała z nie-
wielkimi przerwami aż do godz. 13
min. 30. O godz. 11 min. 20 piorun
spalił przewody, łączące elektrownię
pruszkowską z radiostacją nadawczą
w Raszynie, powodując przeszło 5-cio
godzinną przerwę w audycji. Na miej-
sce przybyło pogotowie elektrowni
pruszkowskiej, które uszkodzenie na-
prawilo.

Około godz. 11.30 piorun uderzył
w komin domu przy ul. Wolskiej 30
na tyłach cmentarza żydowskiego. Przebiwszy pułap i sufit, piorun wpadł
do mieszkania dorożkarza Wincente-
go Gałązki, gdzie poraził 26-letnią Ste-
fanję Gmurzyńską córkę Gałązki, oraz
21-letnią żonę kierowcy taksówki Sta-
nisław Zochowską. Piorun przez piec
kuchenny przedostał się do parterowe-
go mieszkania dorożkarza Władysła-
wa Drozda, gdzie zniszczył szereg
przedmiotów i poraził mieszkańców:
34-letnią Agnieszkę Drozdową, 32-let-

nią siostrę gospodarza Irenę, Jana Pie-
truszkę i jego żonę Stanisławę. Na-
stępnie ognista kula wypadła przez
sien do ogrodu, gdzie rozplysa się
z hukiem. Gmurzyńską w stanie cięż-
kim przewieziono do szpitala Wolskie-
go.

Wskutek długotrwałego deszczu wo-
da wdarła się do piwnic, suteryn i ni-
żej położonych mieszkań parterowych.
Ucierpiał zwłaszcza lokale parterowe
na Woli, Grochowie, Mokotowie, Po-
wązkach i Bródnie. M. in. woda zalała
do wysokości pół metra jezdnie i chod-
niki na ul. Pułtuskiej, Kordeckiej,
Nasielskiej, Dubieńskiej, Szerokiej,
Lubartowskiej i Lublinickiej. Na miej-
sca zalewów przybyły motopompy
straży ogniowej i pogotowie technicz-
ne dyrekcji wodociągów i kanalizacji.
Poważnym uszkodzeniem i zalaniu u-
legły również roboty kanalizacyjne,
przeprowadzane w różnych punktach
miasta. Na ul. Ostroroga musiano we-
zwać samochód pogotowia technicz-
go i pompę.

samem połączenie dzielnicy Żółkiewskiej i
Gabrjelówki z Dworcem gł. będzie wygo-
dniejsze, gdyż dotychczas wozy linii „5“
kursowały co 10 minut. Zmiana ta będzie
korzystną dla mieszkańców wspomnianych
dzielnic, ponieważ poza bezpośrednim po-
łączeniem z Dworcem gł. da możliwość bez-
pośredniego połączenia z okolicami parku
Kilińskiego.

KRONIKA MIEJSKA.

Sekretariat Zrzeszenia wojewódzkie-
go i Oddziału lwowskiego Związku
Pracy Obywatelskiej Kobiet urzęduje
w czasie wakacji codziennie w godzina-
ch 18—20 w nowym lokalu przy ul.
Kilińskiego 1 i p.
Członkinie Związku Pracy Obywa-
telskiej Kobiet, oraz Rodziny Wojsko-
wej, Rodziny Policyjnej, Rodziny U-
rzędniczej, Rodziny Rezerwistów, Unji
Polskich Związków Obrończyń Oj-
czyzny i Żeńskiego Związku Strzelec-
kiego proszone są usilnie przez zarzą-
dy tych towarzystw, by w sprawach
organizacyjnych zgłosiły się koniecznie
we wtorek 23 bm. w godzinach mie-

dy 17 a 20 w lokalu Z. P. O. K., ul.
Kilińskiego 1 i p.

Zwycięstwo robotników ceglarskich.
W sobotę późnym wieczorem dzięki
interwencji Inspektoratu Pracy oraz
życzliwemu stanowisku prezesa Zwią-
zku właścicieli cegielni inż. Reissa, do-
szło do zawarcia ugody między straj-
kującymi robotnikami a cegielnią Ma-
łańca w Sichowie. Ugoda ta jest peł-
nym zwycięstwem robotników. Miano-
wicie p. Małanec zobowiązał się pła-
cić robotnikom wynagrodzenie ściśle
według cennika, podpisanego przy za-
wieraniu umowy zbiorowej, oddalić
wszystkich robotników zamiejscowych
a na ich miejsce przyjąć bezrobotnych
robotników lwowskich. W ten sposób
strajk robotników ceglarskich został
zakończony i dziś rano na wszystkich
cegielniach rozpoczęła się praca.

CZY JESTEŚ JUŻ CZŁONKIEM LIGI OBRONY POWIETRZNEJ I PRZECIWGAZOWEJ?

Z. Z. Z. weźmie udział w wyborach.

Warszawa, 22 VII. (PAT) Wczoraj
odbyło się pod przewodnictwem Je-
drzeja Moraczewskiego posiedzenie Ra-
dy naczelnej Związku Związków Za-
wodowych, poświęcone decyzji w spra-
wie udziału delegatów Z. Z. Z. w okrę-
gowych zgromadzeniach wyborczych.
W wyniku obrad rada naczelna uchwa-
liła większością 4 głosów, iż poszcze-
gólne organa Z. Z. Z. do wyżej wy-
mienionych zgromadzeń wydelegują
swych przedstawicieli.

Harcerze na Jasnej Górze.

Częstochowa, 22 VII. (PAT) Wczo-
raj rano dwoma specjalnymi pociągami
przybyły z Krakowa i Spały dele-
gacje harcerstwa zagranicznego i pol-
skiego w liczbie około 2.000 osób.

Harcerze, po wyjściu z pociągów,
w zwartych szeregach ustawili się ze
sztafarami na dworcu kolejowym,
pięknie udekorowanym chorągwiemi
narodowymi 15 państw. W imieniu
ludności miasta przybyłych w gorą-
cych słowach powitał prezydent mia-
sta Mackiewicz. Odpowiedział naczeln-
ny zwierzchnik harcerstwa polskiego
wojewoda Grażyński, zaznaczając, że
harcerstwo, po oddaniu na Wawelu
hołdu pamięci Marszałka Józefa Pił-
sudskiego, przybywa na Jasną Górę,
aby w kaplicy cudownej Matki Bo-
skiej złożyć wotum w postaci srebrne-
go krzyża harcerskiego i zanieść do
Królowej Korony Polskiej korne mo-
dły o dalszy pomyślny rozwój swych
prac i poczynić.

Cztery wielkie wygrane.

Zakończone 19 b. m. ciągnięcie II-
ej klasy 33-iej Loterii przyniosło ciekawe
wyniki. Okazuje się, że fortuna była
łaskawa dla całej Polski i rozdzieliła
swoje dary równomiernie na wszyst-
kich terenach Rzeczypospolitej, od
Karpát do Bałtyku i od Górnego Ślą-
ska po Wołyn i najbardziej północne
Kresy.

Pierwsza wygrana 100.000 złotych
padła na Nr. 23.864, przydzielony jed-
nej z kolektur wileńskich. Właścicie-
lami poszczególnych ćwiartek są pp.:
S. A., zamieszkały w Leonpolu na Wi-
leńszczyźnie, p. P. W., posterunkowy
P. P., oraz mieszkańcy Gdyni — W.
B., żona robotnika portowego, i pe-
wien oficer.

Druga stutysięczna wygrana przy-
padła Nr. 41.096, sprzedanemu przez
jedną z kolektur krakowskich pp.:
N. J. z Pszczyzny, N. K. z Kostopola
na Wołyniu, A. S. z Krakowa i A. G.
ze Strzelna pod Mogilnem.

Wygrane po 50.000 złotych padły na
Nr. 118.373, będący własnością pp.:
Reny Gerner, Anieli Mikuniowej i
dwóch innych mieszkańców Lwowa,
oraz na Nr. 84.715, sprzedany przez
jedną z kolektur w Drohobyczu. Wi-
dzimy więc, że fortuna jest sprawiedli-
wa i o wszystkich pamięta. Nie wygra
napewno tylko ten, kto nie ma losu.

Obecnie nabywać można już losy do
III-iej klasy 33-iej Loterii, która — jak
wiadomo — prócz zwykłych czterech
klas, przewiduje jeszcze dodatkowe
bezpłatne ciągnięcie gwiazdkowe.

Ciągnięcie III-iej klasy rozpocznie
się 13 sierpnia r. b.

Rekord światowy mistrza szachów.

Moskwa, 22 VII. (PAT) Bawiący w
Moskwie węgierski mistrz szachowy
Lilienthal rozegrał w miejscowym Par-
ku zdrowia i kultury seans gry jedno-
czesnej na 150 szachownicach. Mistrz
Lilienthal wygrał 97 partij, przegrał 26
i 32 zakończył na remis. Seans trwał
zaledwie 9 godzin.

Ten nadzwyczajny wyczyn mistrza
Lilienthala jest nowym rekordem świa-
towym. Ogólny wynik seansu, w któ-
rym mistrz węgierski zdobył ponad 75
procent możliwych punktów, należy
uznać za świetny, tembardziej przy tak
znacznej ilości partij. Należy podnieść
rekordowe szybkie tempo gry mistrza
Lilienthala: na jedną partję przypada-
ło wszystkiego zaledwie 3,6 minuty.

Harcerze syją Kopiec Marszałka Piłsudskiego.

Kraków, 22 VII. (PAT) Wczoraj w obecności delegacji naczelnictwa Z. H. P. harcerze piloci zrzucili ze samolotu na Sowińcu ziemię, wydobyta z terenów złotych. Delegacja starszych harcerzy i harcerek złożyła na Sowińcu 64 urny z ziemią, wydobyta ze swych środowisk. W sypaniu kopca Marszałka Piłsudskiego wzięły również udział delegacje harcerzy zagranicznych.

Kraków żegna Osterwę.

Kraków, 22 VII. (PAT) W dniu wczorajszym w Teatrze Miejskim im. Juliusza Słowackiego odbyło się uroczyste pożegnanie opuszczającego Kraków dyr. J. Osterwy. Po drugim akcie wystawionej „Rzeczypospolitej Poetów“ przy podniesionej kurtynie zabrał się na scenie cały zespół artystyczny i techniczny teatru. Pierwszy zabrał głos b. pos. Pochmarski, który pożegnał dyr. Osterwę w imieniu miasta. Mówca w serdecznych słowach dziękował artyście za całą jego działalność, kończąc swe przemówienie słowami „do widzenia“.

Aresztowanie dziennikarza w Wiedniu.

Wiedeń, 22 VII. (PAT) Policja aresztowała dziś dziennikarza Feliksa Kraussa, korespondenta pism niemieckich w Wiedniu. Krauss znajdował się w stosunkach z przewodniczącym stowarzyszenia Niemców zagranicą Steidnatherem i z przemysłowcem wiedeńskim Neubacherem, niedawno skazanym za działalność narodowo-socjalistyczną. Kraussowi zarzucają, iż po aresztowaniu Neubachera stanął na czele nacjonalistów austriackich. Przeprowadzona u niego rewizja dała podobno dowody tej działalności.

W Berlinie coraz więcej Żydów.

Berlin, 22 VII. (PAT) Według statystycznych danych przyływ Żydów do Berlina wzrósł w ostatnim roku b. znacznie. Przybyło mianowicie 200.000 Żydów, wyjechało zaś 2.000. Żydzi przyjeżdżają rekrutując się przeważnie z prowincji niemieckiej.

Ucieczka dyrektorów banku.

Paryż, 22 VII. (PAT) Przed kilku dniami dzienniki podały wiadomość o niespodziewanym zamknięciu Travelers Banku w Paryżu, zaznaczając, iż nie można zupełnie otrzywać bliższych informacji co do przyczyn tego kroku. Obecnie okazuje się, iż sprawa przybrała dość sensacyjny obrót. Dyrektor tego banku niejaki Neildeker, przeciwko któremu niedawno władze sądowe wszczęły dochodzenia o nadużycie zaufania, wywiesił na drzwiach banku zawiadomienie, iż bank zostaje zamknięty na jeden dzień, poczem udał się do Marsylii, gdzie wsiadł na swój jacht i odjechał w niewiadomym kierunku. Zniknęli również z Paryża dwaj bracia dyr. Neildekera, oraz jego małżonka. Travellers Bank, posiadający 2 i pół miliona franków kapitału zakładowego, wyspecjalizował się w operacjach z Nowym Jorkiem i Londynem. Klientela jego rekrutowała się przeważnie z Nicei i Cannes. Dzienniki podają, iż sumę strat, poniesionych przez klientelę banku, można obliczać na 100 milionów franków.

Program radiowy.

Wtorek, 23 lipca.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Dziennik południowy. 12.15: Płyty. 13.05: Orkiestra salonowa. 13.35: Płyty. 15.15: Gelda. 15.30: Orkiestra banjolistów. 16: Skrzynka PKO. 16.15: Płyty. 16.30: Recital śpiewaczy. 16.50: Odcinek prozy. 17: Koncert. 18: Pogadanka. 18.15: Audycja choralna. 18.30: Skrzynka techniczna. 18.45: Płyty. 19.15: Koncert reklamowy. 19.30: Recital fortepianowy. 19.50: Pogadanka aktualna. 20: Wiadomości rolnicze. 20.10: Orkiestra PR. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: „Marcin skrzypek“ operetka Offenbacha. 22: Koncert symfoniczny. 22.30: Wiad. sport. 22.40: Płyty.

Włochy grożą zerwaniem stosunków dyplomatycznych z Abisynją.

Paryż, 22 VII. (PAT) Rzymski korespondent „Le Petit Parisien“ donosi, iż ostatnie przemówienie cesarza Abisynji wobec parlamentu i zebranych notabłów ocenione zostało w Rzymie bardzo poważnie, a to tembardziej, iż, jak stwierdzono, wystąpienie cesarza miało znacznie bardziej agresywny i antywłoski charakter, niż to odtwarzał tekst francuski, przeznaczony dla zagranicy. W tych warunkach, zdaniem korespondenta, należy się liczyć z tem, iż Włochy odpowiedzą na tę mowę zerwaniem stosunków dyplomatycznych. W każdym razie ewentualne zerwanie stosunków dyplomatycznych

nie pociągnęłyby za sobą automatycznego rozpoczęcia kroków wojennych, a tem mniej oficjalnego wypowiedzenia wojny przez Włochy.

Korespondent stwierdza, iż nie jest wykluczone, że włosko-abisynska komisja concyljacyjna, która przerwała swe prace w Seveningen w Holandji, zbierze się na nowo przed 25 lipca. Nie chodzi tu o podjęcie na nowo rozmów, w których obie strony zajęły zdecydowanie przeciwne stanowiska, lecz sądzą, że komisja mogłaby się wypowiedzieć na temat wyboru 5-go arbitra.

Jak republika staje się monarchją.

Ateny, 22 VII. (PAT) Koła polityczne z wielkim zaciekawieniem oczekują wiadomości z Londynu, gdzie w ciągu dnia dzisiejszego odbywać się ma konferencja ex-króla Jerzego z burmistrzem Aten. Przewidują, że w toku tej rozmowy zapadną ważne decyzje, dotyczące powrotu b. króla do kraju.

Rząd wydał dziś rozporządzenie, kazujące urzędnikom zgromadzeń publicznych zarówno przez monarchistów jak i republikanów.

Londyn, 22 VII. (PAT) Burmistrz Aten Kocjans, który w sobotę przybył do Londynu, odbył wczoraj 5-godzin-

ną naradę z b. królem Jerzym greckim. Po konferencji Kocjans oświadczył za pytującym go dziennikarzem, że b. król nie nosi się z zamiarem natychmiastowego powrotu do Aten, a pogłoski o planowanym jakoby przez niego odlocie do Grecji dla dokonania przewrotu monarchistycznego są zmyślone. Były król będzie czekał dopóki naród nie wezwie go do powrotu. Kocjans podkreślił, że przybył do Londynu w charakterze ściśle prywatnym, przyznał, że jest bardzo bliskim przyjacielem premiera Tsaldarisa i cieszy się jego zaufaniem.

Śmierć na ścianie Kościelca.

Zakopane, 22 VIII. (PAT) W sobotę o godz. 19.45 przygodny turysta zgłosił w schronisku na Hali Gąsienicowej, że od strony Czarnego Stawu słyhać wołanie o ratunek. Bawiący w schronisku przewodnik Andrzej Marusz i p. Eugenjusz Żywiecki zorganizowali wyprawę ratunkową, udając się natychmiast w stronę Kościelca, skąd pochodziły wołania. W ciężkich warunkach atmosferycznych przy silnym deszczu i halnym wietrze po 5-cio godzinnych poszukiwaniach, trawersując żleb pod Kościelcem, ratownicy znaleźli na ścianie turystę studenta Uniwersytetu warszawskiego p. Kowadło zupełnie wyczerpanego.

Z opowiadania p. Kowadło wynika, że w ubiegłą sobotę on sam z kolegą również studentem Uniw. warsz. Kazimierzem Kernem udali się przez przełęcz Karpia na Kościelcelec. W drodze powrotnej zbłądzili i zamiast iść ku przełęczy, poszli na ścianki Kościelca w kierunku zawrotu. W czasie przechodzenia przez ścianki towarzyszył

go Kazimierz Kern spadł w 60-cio metrową przepaść. P. Kowadło zaczął schodzić śladem wdół ku swemu koleździe, lecz gdy zaszedł na miejsce wypadku zastał tylko zwłoki. Schodząc wdół, aby zawiadomić o wypadku pogotowie, natrafił na tak trudne miejsce, iż sam wydobyć się nie mógł i zaczął wołać o pomoc.

Ratownicy udali się na poszukiwanie zwłok, które znaleziono o godz. 2.20 w nocy w glebie pod Kościelcem. Śp. Kern ma rozstraskaną czaszkę i potłuczony bok. Zwłoki zniesiono dziś na Halę Gąsienicową, a stamtąd do Zakopanego.

Lot przez Grenlandję.

Halifax, 22 VII. (PAT) Otrzymano tu wiadomość iskrową, że lotnik Solberg wylądował w Cartwright na Labradorze. Jest to już jego druga próba przelotu z Nowego Jorku do Bergen w Norwegii przez Grenlandję i Islandję.

Otwarcie X. narodowych zawodów strzeleckich.

Warszawa, 22 VII. (PAT) Dziś o godz. 10-tej na strzelnicy Związku Strzeleckiego przy ul. Zielenieckiej nastąpiło uroczyste otwarcie X-tych narodowych zawodów strzeleckich, myśliwskich i łuczniczych.

W zawodach bierze udział kilkuset zawodników z całej Polski ze sfer wojskowych, korpusu ochrony pogranicza, Związku Strzeleckiego, organizacji przysposobienia wojskowego, klubów strzeleckich oraz harcerstwa.

Na uroczystości otwarcia obecni byli: p. Minister Spraw Wewn. Marjan Zyndram-Kościałkowski, dowódca O. K. I gen. Jarnuszkiewicz, wojewoda Jaroszewicz, oraz przedstawiciele

wojskowości i organizacji sportowych.

P. Minister po przejściu przed frontem kompanii honorowej Zw. Strzeleckiego utworzył zawody krótkim przemówieniem, w którym powitał zawodników i życzył im osiągnięcia w konkursie jaknajwiększego sukcesu, podkreślając jednocześnie, iż sport strzelecki jest podstawowym sportem dla żołnierzy. Następnie p. Minister zwiezdził strzelnicę. Po oddaniu strzałów honorowych przez p. Ministra Zyndram-Kościałkowskiego, woj. Jaroszewicza i gen. Jarnuszkiewicza rozpoczęły się zawody, które potrwać do dnia 27 lipca.

Szcześliwy skok z szybowca.

Gdynia, 22 VII. (PAT) Obwód morski LOPP zorganizował w dniu 21 bm. na lotnisku w Rumji pierwszą na wybrzeżu rewję lotniczą, poprzedzoną przez rajd motocyklowy na trasie Gdynia—Puck—Jastrzębia Góra i z powrotem. W rewji lotniczej wzięły udział samoloty prawie wszystkich aeroklubów polskich. Interesujący ułożony program pokazów lotniczych zgromadził na lotnisku przeszło 5.000 osób. Loty odbywały się przy silnym wietrze. Podczas akrobatycznego lotu jednego z szybowców na wysokości prze-

szło 100 m, gdy szybowiec po wyjściu z beczki latał na placach — zaszedł wypadek. Wiatr zerwał lotkę, szybowiec zaczął się rozpadać na kawałki, opadając w korkociągu na ziemię. Na wysokości około 400 mtr. pilot, student Politechniki gdańskiej, instruktor szybownictwa gdyńskiego, p. Ryszard Drygała wyskoczył z gondoli i szczęśliwie wylądował przy pomocy spadochronu, szybowiec zaś rozbił się. Publiczność zgotowała p. Drygale spon-taniczną owację, zarzucając go kwiatami.

Nowa serja dekretów Laval'a.

Paryż, 22 VII. (PAT) „L'Oeuvre“ donosi, iż w najbliższych tygodniach należy się spodziewać ogłoszenia przez rząd nowej serji dekretów gospodarczych. Dziennik uspokaja swych czytelników, iż tym razem mowa jest o zarządzeniach, mających na celu obniżenie kosztów utrzymania. M. in. przedmiotem dokładnych rozważań jest sprawa obniżki cukru.

Budapeszt, 22 VII. (PAT) „Nemzeti Ujsag“ zamieszcza wywiad z pułk. de la Rocque, przywódcą Croix de Feu, który oświadczył m. in.: Laval stara się obronić to, co przez cały kraj i lud dawno już jest skazane na śmierć. Sprawę deficytu budżetowego można jeszcze odwlec najdalej do listopada, ale wtedy kwestja ta wystąpi z tak gwałtowną siłą, że żaden parlament nie potrafi jej rozwiązać.

Na pytanie, co w takim wypadku uczyni Croix de Feu, de la Rocque odrzekł, że nie ma opracowanego planu, a dopiero rozwój wypadków określi, w jaki sposób i co może jego organizacja zrobić dla poprawy bytu ludności i dla przyszłości kraju.

Wybory w Anglii — za rok.

Londyn, 22 VII. (PAT) Ag. Reutersa donosi: W Halstead (hr. Essex) wygłosił przemówienie premier Baldwin. „Liczę na większość — mówił premier — przy przyszłych wyborach do parlamentu, chociaż większość ta będzie nieco mniejsza niż obecnie. Wybory nastąpią za rok.“ Premier zatrzymał się dłużej na zagadnieniach polityki rolnej, oświadczył: „Robimy doświadczenia z ograniczeniami wwozu i kontyngentami, doszliśmy do wniosku, że np. w dziedzinie produkcji bekonów jest to najlepsza metoda przyjsia z pomocą producentowi angielskiemu.“

Wzorem Hannibala.

Berlin, 22 VII. (PAT) Pisarz amerykański Halliburton, który postanowił śladem Hannibala przebyć Alpy na grzbiecie słońca, przybył dziś do schroniska na wielkim św. Bernardzie. Ostatni etap drogi do schroniska był bardzo uciążliwy, bowiem słoń na tej wysokości czuł się źle i nie chciał iść dalej. Halliburton zamierza jeszcze dziś wieczorem rozpocząć zejście na stronę włoską.

Sport i Wychowanie Fizyczne.

MECZE LIGOWE.

Cracovia—Legja 4:1 (0:0). Do przerwy przewaga Cracovii, która jednak zaprzępaściła wiele pozycji podbramkowych.

W Wielkich Hajdukach w obecności 4000 widzów rozegrano mecz o mistrzostwo Ligi między Ruchem a Warszawianką. Zwyciężyła drużyna Ruchu 1:0 (1:0).

O mistrzostwo Ligi okręgowej rozegrano wczoraj nast. spotkania: Pogoń IB—Czerwaj (Przemysł) 3:0 (0:0). Czarni—Ukraina 6:1 (3:1). Hasmona—Polonia (Przemysł) 1:0 (0:0). Ognisko (Jarosław)—Lechia 11 (1:0). Resovia—Drugi Sokół 2:2 (2:0).

Nowy rekord polski. Na boisku Pogoni odbyły się propagandowe zawody lekkoatletyczne, podczas których Niemiec z Pogoni zaatakował rekord Polski w biegu 200 m przez płotki. Próba zawodnika Pogoni udała się, gdyż uzyskał on czas 26 sek. tj. czas o 0,8 sek. lepszy od dawnego rekordu Trojanowskiego. Na tych samych zawodach w sztafecie 3x1000 m zespół kombinowany w składzie Bieniarz (Pogoń), Bielański (Sokół Macierz), Moskal (Pogoń) uzyskał czas 8:31, który jest nowym rekordem okręgu lwowskiego.

Międzynarodowe zawody wioślarskie na Dunaju pod Budapesztem z udziałem słynnej ósemki angielskiej Cambridge, Hungarii i Panonii zakończyły się zwycięstwem drużyny Cambridge w czasie 6.12, przed Hungarią o dwa metry w tyle.

Konkursy hipiczne urządzone przez 6 pułk strzelców konnych z Żółkwi na terenie zakładu kąpielowego w Niemirowie odbyły się w niedzielę 21 bm. przy licznych udziałem kuracjuszy oraz gości z Rawy Ruskiej, Żółkwi, Jaworowa i Lwowa. Zawody zaszczycił swą obecnością gen. Wierczokiewicz z Jarosławia.

W biegu pierwszym (konkurs o nagrodę Zdroju Niemirow) pierwszą nagrodę zdobył por. Kiersz, 2) ppor. Sander, 3) p. Voelplowa (Lwów).

W biegu drugim (konkurs powiatu i m. Żółkwi) pierwsze miejsce ppor. Sander, 2) Kaz. hr. Rozstworowski, 3) por. Dunin.

W biegu myśliwskim o nagrodę Zw. Właścicieli realności Zdroju Niemirow zwyciężył por. Kiersz.

Ponadto odbyły się pokazy żołnierskie oraz gymhana podoficerów tegoż pułku. Zawody prowadził dowódca 6 p. strz. konnych pułk. Gierulewicz.

Balon belgijski wylądował pod Rozłuczem.

Lwów, 22 VII. (PAT) Dziś o godz. 10.05 w miejscowości Jasienica obok Rozłucza, powiat Turka (woj. lwowski) wylądował balon belgijski „Belgica” z kapitanem Ornstem Tenoem i dwoma pasażerami. Lądowanie odbyło się bez wypadku. Lotnicy wylcieli z Brukseli wczoraj przedpołudniem z

zamiarem lądowania w okolicach Warszawy. Miejscowa ludność oraz oddział Związku Strzeleckiego udzieliły lotnikom belgijskim pomocy w zwinieniu powłoki balonu, która została załadowana na kolej. Narazie lotnicy przebywają w chronisku w Rozłuczu.

Rozruchy w Lahorze.

Londyn, 22 VII. (PAT) Bilans ofiar rozruchów w Lahorze według informacji „Daily Telegraph” stanowi 10 za bitych i 74 ranionych, w tem 5 policjantów.

Uratowanie turystów.

Zakopane, 22 VII. (PAT) W piątek popołudniu zaalarmowano miejscowe ochotnicze pogotowie ratunkowe, że na północno-wschodniej ścianie głównego szczytu Mięgoszowieckiego dwaj turyści zawiśli w sytuacji, z której wydobyć się nie mogą. Wysłano natychmiast ekspedycję ratunkową, która do tarła do turystów i wybawiła ich z opresji, wyciągając ich przy pomocy lin na bezpieczne miejsce, skąd turyści ci pp. Luksemburg i Dąbrowski powrócili z zdrowi i cali wraz z ekspedycją do Morskiego Oka.

Święto Pieśni na Wystawie w Gdyni.

W niedzielę, dnia 4 sierpnia odbędzie się na Wystawie przemysłowo-rzemieślniczej w Gdyni wielkie Święto Pieśni z udziałem przeszło tysiąca śpiewaczek i śpiewaków z kilkunastu miast Polski. W programie utworzy dotąd niesłyszane nitylko na wybrzeżu, ale w całej Polsce. Każdy chór popisywać się będzie konkursowo swoją pieśnią. Święto Pieśni rozpocznie ogólny chór męski pod batutą mistrza Nowowiejskiego, w sile przeszło 500 osób, a następnie chór mieszany, liczący przeszło 1.000 osób. Uroczystość będzie transmitowana przez radio. Zainteresowanie się publiczności Świętem Pieśni jest tak wielkie, że na ten dzień przybędzie kilkanaście wielkich wydeczek z całej Polski.

Z WYDAWNICTW.

Ostatni numer tygodnika „Świat” przynosi artykuł wstępny L. Chrzanowskiego pt. „Od Bastylji do Etoile”, w którym autor omawia ostatnie wydarzenia polityczne we Francji. Korespondencja własna z Portugalji daje ciekawy i bogato ilustrowany opis pochodu średniowiecznego podczas zielonego karnawału w Lizbonie. Dr. Jerzy Baumgarten w artykule pt. „Z tysiąca i jednej nocy XX wieku” omawia ostatnie zdobycze naukowe techniki. J. Kiewnarska opisuje swoje wrażenia z podróży po Marjorce i smutny stan pseudo muzeum Szopena w Valdemosie. Świat Wielkiej Warszawy przynosi wiadomości z Saskiej Kępy. Nowela Slessingera „Po kuracji”, Świat książki, Sport, Moda, oraz liczne ilustracje uzupełniają ten ciekawy numer „Świata”.

Giełda z dnia 22 lipca.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie transakcje w pszenicy, żytcie, otrębach i mące. Pszenica, żyto, jęczmień, hreczka, kasza hreczana oraz mąka pszenna i żytnia zniżkują w cenie. Sporadyczne transakcje pozagiełdowe w młku w ramach 60—70 zł. za 100 kg. loco stacja załadowca. Tendencja maogół zniżkowa, usposobienie spokojne. Pszenica jednol. 14—14.25, 15.50—15.75, zbior. 13.25—13.50, 14.75—15, żyto jednol. 11—11.25, 13—13.25, zbior. 10.75—11, 12.75—13, jęczmień jedn. 11—11.25, przemiał. 10—10.25, 12—12.25, hreczka przemiałowa 16.50—16.75, kasza hreczana 30.50—31.50, mąka pszenna gat. I—B 31—31.50, I—C 29.50—30, I—D 27.50—28, I—E 26.50—27, mąka żytnia I. gat. do 55 prc. 21—21.50, 24.50—25, 65 prc. 20.50—21, 23.25—23.50, siłk. do 70 prc. 14.25—14.75, 16—16.50, razowa 95 prc. 16.25—16.75, pośl. ponad 70 prc. 12.50—13.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Większe obroty w dewizie Londyn i Paryż. Doalr około zł. 5.25 1/4.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 89.20, Berlin 212.90, Kopenhaga 117, Holandia 358.30, Londyn 262.00, N. Jork czeki 5.27 3/4, kabel 5.28, Oslo 131.40, Paryż 34.99, Praga 21.96, Sztokholm 135.05, Włochy 43.70, Zurych 173.05. Papiery państwowe: 3 prc. poź. bud. 43, 5 prc. poź. konwers. 68.50, 5 prc. poź. kol. 62, 6 prc. poź. dol. 82 1/2, 4 prc. poź. dol. 53, 7 prc. poź. stabiliz. 68. Akcje: Bank Polski 90 1/2, Starachowice 35 3/4, Lilpop 9.80. Dolar w obrotach prywatnych 5.25 i pół.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE

Km. 955/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Na wniosek Jadwigi hr. Rzyszczyńskiej. Komornik Sądu grodzkiego w Brodach Wacław Chudeusz, mający kancelarię w Brodach w Sądzie grodzkim drzwi Nr. 46 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 1 sierpnia 1935 r. o godz. 8 w Brodach odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Feliksa Westa i Marji Westowej w Brodach, składających się z większej ilości książek różnego rodzaju, przyborów szkolnych i kancelaryjnych i urządzenia sklepowego. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Brody, dnia 18 lipca 1935. 2927K

II. Km. 1164/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Tarnopolu II. rewiru Aleksander Olszewski, mający kancelarię w Tarnopolu ul. Kopernika Nr. 1 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29 lipca 1935 o godz. 12 w Tarnopolu ul. 3-go Maja Nr. 5 i ul. Sienkiewicza Nr. 14 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Włodzimierza i Antoniny Kuźmińskich, składających się z urządzenia sklepowego, towaru i urządzenia domowego i różnych materiałów piśmiennych, oszacowanych na łączną sumę zł. 2.030 gr. 65. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Tarnopol, dnia 19 lipca 1935. 2926K

Km. 3/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Grzymałowie Teodor Butkowski, mający kancelarię w Grzymałowie na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 30 lipca 1935 o godz. 9 w Kołodziejówce odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Stanisława Zagórskiego, składających się z 1 auta „Tatra”, 1 auta „Ford”, 6 byków opasowych, 12 krów, 45 swni i 200 q pszenicy, oszacowanych na łączną sumę zł. 9730. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Grzymałów, 20 lipca 1935. 2925K

Km. 1622/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Żółkwi Stanisław Wałęcki, mający kancelarię w Żółkwi, ul. Słowackiego Nr. 12 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10 września 1935 o godz. 12 w Sądzie grodzkim w Żółkwi odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należący do dłużników Jana Rotha i Elżbiety z Bredyów Roth nieruchomości miejskiej, położonej w Żółkwi przy ul. Berka Josełowicza obj. whl. 1079 ks. gr. gm. kat. Żółkiew I. część przy Sądzie grodzkim w Żółkwi prowadzonej. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 28.800 gr. 50, cena zaś wywołania wynosi zł. 19.200 gr. 32. Przystępujący do przetargu obowiązani jest złożyć rękojmnie w wysokości zł. 2880 gr. 05. Rękojmnie należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Żółkwi, ul. Rynek Nr. 4, Oddział IV.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Żółkiew, dnia 19 lipca 1935. 2924K

II. Km. 1036/34. Strona zobowiązana: Józef Bielecki sklepikarz w Pawłosiu. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Rozalii Domiczek w Jarosławiu przez adw. Dr. Stanisława Milca w Jarosławiu odbędzie się dnia 29-go sierpnia 1935 r. o godz. 9-tej przedpoł. w biurze Nr. 29 Sądu grodzkiego w Jarosławiu na zasadzie już zatwierdzonych warunków li-

cytacja następujących realności: Ks. gr. gm. kat. Pawłosiów. Whl. 471. Oznaczenie realności: parcele grunt. I. kat. 439/2 (rola o powierzchni 2 morgi 791 sążni kw.), I. kat. 440/2 (łąka o powierzchni 137 sążni kw.) i I. kat. 441/5 (rola o powierzchni 314 sążni kw.) położone w Pawłosiu w niwie „Jany pod lasem”. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 3058 zł. 65 gr. Najniższa oferta 2039 zł. 10 gr. Do realności whl. 471 ks. gr. gm. kat. Pawłosiów należą następujące przynależności: zasiew, oszacowany na 60 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sądowi grodzkiemu w Jarosławiu jako Władzy hipotecznej przedstawiam wniosek o zanotowanie wyznaczenia terminu licytacyjnego. Do wiadomości. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć w godzinach urzędowych w oddziale kancelaryjnym powyżej oznaczonym. Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna należy zgłosić w Sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensje tego rodzaju od do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia na szkodę nabywcy w dobrej wierze. Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie są już wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadomienia o dalszych wydzierżawieniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego Sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Jarosław, dnia 17 lipca 1935. 2911K

IX. Km. 1531/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarię we Lwowie, ul. Kochanowskiego 21, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 sierpnia 1935 o godz. 8.45 we Lwowie, ul. Zielona 48, poczem ul. św. Marka Nr. 8 odbędzie się na wniosek Galic Kasy Oszczędności we Lwowie 1-sza licytacja ruchomości, składających się z maszyn do pisania, biurka, motoru elek., mebli, detektora z głośnikiem, 2 dywaników, pary rogów jelenich, 2 karniszy z portjerami, pianina i maszyny do szycia przy licytacji oszacować się mających. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru IX.
Lwów, dnia 19 lipca 1935. 2950K

IX. Km. 1468/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarię we Lwowie, ul. Kochanowskiego 21, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 sierpnia 1935 o godz. 13 we Lwowie, ul. Akademicka Nr. 28 odbędzie się na wniosek Judy Dawida 1-sza licytacja ruchomości, składających się z 3 maszyn do pisania, garnituru klubowego, 2 registratora amerykańskich i 2 biurek amerykańskich oszacowanych na łączną sumę zł. 1500. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru IX.
Lwów, dnia 19 lipca 1935. 2929K

Km. 373/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Tyczynie Kazimierz Brzechowski, mający kancelarię w Tyczynie, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29 lipca 1935 o godz. 11-tej w Tyczynie odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Dra I. Ziarnieckiego adwokata w Tyczynie i Pauliny Ziarnieckiej w Tyczynie, składających się z 2 szaf dębowych politurowanych, 1 otomany pluszowej, 1 autodorożki marki Praga, oszacowanych na łączną sumę zł. 675. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Sprzedaż zostanie przeprowadzona na rynku.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Tyczyn, dnia 19 lipca 1935. 2928K

II. Km. 1039/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru II, ogłasza, że w dniu 31 lipca 1935 o godz. 11-tej odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości należących do dłużnika w jego mieszkaniu — lokalu — we Lwowie przy ul. Gródeckiej 58, składających się z 1000 sztuk różnych książek beletrystycznych, lady sklepowej i szafy z przegródkami na książki, oszacowanych na łączną sumę 420 zł., które można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru II.
Lwów, dnia 17 lipca 1935. 2919K

IX. Km. 362/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarię we Lwowie, ul. Kochanowskiego 21, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 sierpnia 1935 r. o godz. 16.30 we Lwowie, ul. Piastów Nr. 8 a (w przechowaniu u Jakóba Feiera) odbędzie się na wniosek Firmy J. W. Zan-

ders prot. firmy Rudolf Becker w Lipsku 1-sza licytacja ruchomości, należących do Firmy „Karpali”, składających się z 3 kasogniotrawych, szaf biurowych, firanek, krzesel, obrazu, registratoru, maszyn do pisania, wozu, konia, wyrobów papierowych, stelarzy, skrzyń i lustra, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.153. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru IX.
Lwów, dnia 17 lipca 1935. 2918K

AMORTYZACJE.

II Nc 519/33. Na wniosek Dr. Józefa Rothweina, adwokata w Krakowie, ul. Wislna 8, zarządza się postępowanie celem umorzenia kwitu zastawniczego z daty Kraków 8 maja 1933 Nr. 38034 wystawionego przez Bank hipoteczny w Krakowie opiewającego na okaziciela, który miał zaginać i wzywa się posiadacza tego kwitu, by zgłosił swe prawa w przeciągu 45 dni od daty niniejszego edyktu. W razie przeciwnym uznalby sąd po upływie tego terminu powyższy kwit jako pozbawiony znaczenia.

Sąd Grodzki Oddział II.
Kraków, dnia 23 października 1935. 2923K

II Nc 504/35. Na wniosek Gersona Grosswirtha kupca w Krakowie, ul. Dietla L. 101 zarządza się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które miały zaginać i wzywa się posiadaczy tych papierów, aby zgłosili swe prawa do dni 60 od daty wydania edyktu. W razie przeciwnym uznalby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe jako pozbawione znaczenia. Oznaczenie papierów wartościowych: 1) weksel z wystawienia Mejra Stieglitz w Rzeszowie, platny dnia 20 czerwca 1935 r. na sumę 91 zł. 92 gr. 2) weksel z wystawienia Mejra Stieglitz w Rzeszowie, platny dnia 15 lipca 1935 r. na sumę 76 zł. 92 gr. 3) weksel z wystawienia Altera Nowembera i Leiba Nowembera w Jędrzejkach, platny dnia 5 lipca 1935 r. na sumę 114 zł. 93 gr., zaopatrzone żyrem Süssel Helfera, Rzeszów. 4) weksel z wystawienia Salomona Briha w Oleszycach, platny dnia 25 września 1935 r. na sumę zł. 150.—, zaopatrzone żyrem Süssel Helfera, Rzeszów. 5) weksel z wystawienia Chaima Huttnera w Majdanie Kolbuszowskim, platny dnia 15 lipca 1935, na sumę 50 zł. zaopatrzone żyrem Süssel Helfera, Rzeszów. 6) weksel z wystawienia Adeli Stern w Pilźnie, platny dnia 10 sierpnia 1935 r. na sumę 200 zł. zaopatrzone żyrem Majera Lerner oraz Izak Orschützer Tarnów. 7) weksel z wystawienia Miszket Müllera w Jasle, platny dnia 5 sierpnia 1935 na sumę 200 zł. zaopatrzone żyrami: Izzer Müller i Izak Orschützer, 8) weksel z wystawienia Kreindli Fenster w Grybowie platny dnia 1 października 1935 r. na sumę 123 zł. 27 gr. zaopatrzone żyrami Szyje Nüssenfeld i Izak Orschützer, Tarnów. 9) weksel z wystawienia Karola Węgrzyna, Kraków, platny dnia 3 maja 1935 r. na sumę 30 zł. zaopatrzone żyrami K. Krzyworezka, Józef Apfelbaum, Mala Brenner. 10) weksel z wystawienia Salomona Grosskopfa Lwów, platny dnia 30 kwietnia 1935 r. na sumę 60 zł. 11) weksel z wystawienia Karoliny Arendt Jarosław, platny 3 maja 1935 r. na sumę 40 zł. zaopatrzone żyrem: Natan Hoffman Lwów, 12) blankiet wekslowy in bianco za zł. 30 wystawcy J. Grosswirth i Sabiny Grosswirth.

Sąd grodzki Oddz. II
W Krakowie, dnia 23 maja 1935. 2922K

II. Nc. 451/35. Na wniosek Heleny Lastówny w Krakowie, ul. Felicjanek L. 16 zarządza się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które miały zaginać i wzywa się posiadaczy tych papierów, aby zgłosili swe prawa do 6 miesięcy od daty tego edyktu. W razie przeciwnym uznalby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe, jako pozbawione znaczenia. Książeczka wkładowa domu bankowego A. Holzer Nr. 9692, opiewająca na nazwisko Heleny Lastówny w Krakowie na kwotę zł. 7.421.

Sąd Grodzki.
W Krakowie, dnia 2 maja 1935. 2921K

V Co 184/35. Sąd grodzki w Przemysłu wdraża na wniosek Markusa Elstera i reszty spadkobierców bhp. Mozeza Majera Elstera postępowanie celem amortyzacji rzekomo zagubionej książeczki wkładowej Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Przemysłu Nr. 3172 wystawionej na Mozeza Majera Elstera na dolarów 103.51 zastrzeżonej do Nr. 1120. Posiadacza powyższej książeczki wkładowej wzywa Sąd grodzki w Przemysłu, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy od ogłoszenia w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu książeczka ta za nieistniejącą uznana zostanie.

Sąd Grodzki.
W Przemysłu, dnia 18 czerwca 1935. 2920K

ROZMAITE.

Przc. 18646/35. Edykt. Sąd Apelacyjny we Lwowie wdrożył postępowanie sprostowawcze, celem odnowienia zniszczonej księgi gruntowej Sądu grodzkiego w Czortkowie dla gminy Szulhanówka i wzywa interesowanych do zgłaszania w tym Sądzie grodzkim roszczeń z § 7 ustawy Nr. 96 z r. 1871 do 31 października 1935.

Lwów, 2 lipca 1935. 2906K